GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 45.

W Niedzielę Dnia 4. Czerwca 1809.

Z Krakowa d. 31. Maja.

Na podziękowanie Wszechmocnemu Bogu za odniesione d. 21 i 22 b. m. nad nieprzyiacielskiem woyskiem i Cesarzem Francuzow Napoleonem świetne zwycięztwo nad Dunajem odprawione tu zostało w Archipresbiterialnym kościele Panny Maryi uroczyste nabożeństwo i *Te Deum* przy wystrzałach z dział i ręczney broni, i wystąpieniu w paradzie dwóch batalionow Morawskiego pospolitego ruszenia. Na odprawionem tem przez JW. tuteyszego Biskupa nabożeństwie znaydowali się C. K. JW. Gubernator obu Galicyy, tudzież Jeneralny krajowy Kommissarz 7go korpusu woyska, Hrabia Wurmser, wszystkie tuteysze C. K. władze, C. K. woyskowość i licznie zebrana szlachta.

Rozkaz dzienny d. 24. Maja 1809.

Dnie 21 i 22 Maja będą wiecznie w dziejach pamiętne. Woysko dało dowody patryotyzmu, bohatyrskiego umysłu i wzgardzenia niebezpieczeństwami, które potomność dziwić, a wnuki nasze iako przykład rzadkich czynow wystawiać będą. Okazało krwawo byt swoy nieprzyiacielowi, który chełpił się niedawno z iego zniszczenia. Usprawiedliwiło zupełnie wielkie moie oczekiwania, i pysznię się, że byłem iego wodzem. Jesteście, żołnierze, na placu boju pierwszemi w świecie żołnierzami! — iesteście i będziecie pierwszemi co do karności, miłości porządku i szanowania własności obywatelskiey; iesteście nie tylko pierwszemi, ale także iedynem woyskiem, którego czyny wdzięczna oyczyzna błogosławić będzie. Nasz nayukochańszy Monarcha powierza wam i oddaje z oycowskim uczuciem bezpieczeństwo swojego tronu i dobro swych poddanych.

Oczekuję niebawnie od Panow dowodzcow korpusowych dokładnego doniesienia o zaszłych przy ich oddziałach zdarzeniach. Oyczyzna i Monarcha chcą wiedzieć podpory swey niepodległości, chwały i wielkości; imiona ich iaśnieć maią w dziejach Austryi. Dotąd tych tylko wymienić i nagrodzić mogę, których świetna zasługa albo iest od całego woyska uznana, albo sprawiło zdarzenie, iż mogłem się osobiście o nich przekonać.

Jenerał jazdy, Xiążę Jan Lichtenstein, uwiecznił swe imie; to uczucie i przywiąza-

nie moje do iego osoby, zaręczam mu wdzięczność naszego Monarchy; nie mogę go, iak tylko oświadczeniem publicznego szacunku wynagrodzic.

W imieniu Nayiaśnieyszego Cesarza Jmć miannię komanderami orderu Maryi Teressy: Naczelnika głownego mojego sztabu, Jenerała Borona Wimpfen, i Pułkownika Smola od artyleryi.

Kawalerami orderu Maryi Teressy mianowanemi są daley:

Jenerałowie Buresch; Xżę Wied-Runkel; Marquant, Major Xżę Kiński. Kapitanowie: Murmann od Arcy Xcia Rainiera, i Magdeburg od głownego sztabu.

J. C. K. Mość udziela wakuiący regiment piechoty po Stuarcie Feldmarszałkowi porucznikowi d'Asper.

Na Feldmarszałkow porucznikow wyniesionemi są:

Jenerał major Winzingerode i Hrabia Rottermund de Nordmann.

Na Jenerałow Majorow:

Pułkownicy: Mozen, od Cesarza kirysserow regimentu; Grünne, od głownego sztabu; Hammer, od Lindenau; Ignacy Hardegg, od Schwarzenberga; Maryassy, od Gyulay; Xżę Hessen-Homburg, od Hillera; Adler, od Jordisa; Antoni Hardegg, od Lewenehra; Weiss, od Vogelsanga; Steininger, jenerał adjutant; Magera, od Klenau; Swiburne, od Arcy Xcia Ludwika; Spleny, od Benjowskiego; Roussekes, od Mauryccgo Lichtensteina; Devaux, od Zettewica; Altstern, od Rohana; Rothkirch, od Oreilly; Lilienberg, od Koburga; Stutterheim, od głownego sztabu; Klenau, od Kollowrata; Frelich, od Stipsica; Wattlet, od Czartoryskiego; Swietnik, od artyleryi; Wecsey, od Kienmayera; Steyrer, od Chastellera.

Oprocz tych postąpili na Jenerałow majorow:

Pułkownik Peusquens, przy nadworney kancelaryi woyskowey; Neiberg korpusowy adjutant w Galicyi; Nugent, naczelnik głownego sztabu woyska w wewnętrzney Austryi; Gyurgewich, od Arcy Xcia Franciszka Karola.

Wszyscy ci nowo wyniesieni otrzymaią patenta porządkiem pułkownikowskich swoich stopniow i pozostaną tymczasowo na swoich mieyscach, poki Panowie dowodzcy korpusowi i właściciele regimentow nie podadzą mi zdatnych na ich mieysca osób, co niebawnie nastąpi.

Arcy Xżę Karol, Jeneralissim.

Gabinetowy list Nayiaśnieyszego Cesarza Jmć i Króla do J. Cesarzowiczowskiey Mci Arcy Xcia Karola Jeneralissima.

Kochany Bracie, Arcy Xżę Karolu! Oświadczyłem Ci w prawdzie wczoray osobiście nayżywsze moje podziękowanie za odniesione chwalebne zwycięztwo, lecz to nie iest dosyć dla mojego serca. Chcę Ci go tu publicznie i w każdey okazyi powtorzyć, ponieważ, lubo Opatrzność Boska zrobiła mnie Panem potężney Monarchii, nie iestem iednak w stanie Ciebie, Kochany Bracie! Twoich towarzyszow oręża i waleczne moie woysko podług zasługi wynagrodzić. Tobie zostawione było przerwać piętnastoletnie szczęście oręża dumnego nieprzyiaciela. Drogi mojemu Sercu Bracie! naypierwsza podpora mojego tronu, Ty iesteś oswobodzicielem oyczyzny, która Ci, rownie iak Monarcha, wiecznie dziękować i błogosławić będzie.

Z naywiększem rozrzewnieniem widziałem wczoray wysokie męstwo, ochotę i mę-

żną odwagę, walczących woysk za niepodległość Monarchii. Była to nayprzyiemnieysza w moim życiu chwila, był to rzadki i umysł wznoszący widok, który nigdy z Serca mego wygluzowanym nie będzie. Proszę Cię, Kochany Bracie! oświadczyć to walecznemu moiemu woysku i czynić wszystko dla otrzymania tego rzadkiego ducha.

W Wolkersdorf d. 24 Maja 1809.

Franciszek.

Gabinetowy list Nayiaśnieyszego Cesarza Jmć i Króla do J. Cesarzowiczowskiey Mci Arcy Xcia Karola Jeneralissima.

Kochany Bracie Arcy Xżę Karolu! Dowiedziałem się, że Cesarz Napoleon ogłosił w dziennym rozkazie moiego Feldmarszałka porucznika, Margrabię Chastellera, za wywołanego, i rozkazał, gdyby był schwytany, osądzić go na śmierć przez sąd woyskowy. Tak przeciwny prawu narodow krok wkłada na mnie obowiązek użyć odwetu. Oświadczam więc, iż Francuscy Jenerałowie Durosnel, Fouler tudzież inni znayduiący się w woienney niewoli Cesarsko-Francuzcy jenerałowie, officerowie sztabu i niżsi za osobiste bespieczeństwo Feldmarszałka porucznika Chastellera lub innych osób moiego woyska, które przez wierne dopełnienie swoiego obowiązku i stałe postępowanie popaśćby mogli podobnemu losowi, trzymanemi bydź maią i pilnowanemi iako zakładnicy i w przypadku tak ma bydź z niemi postąpione, iak Cesarz Napoleon z moiemi woiownikami postąpi.

Przykro wprawdzie iest moiemu sercu bydź przymuszonym do wydania rozporządzeń, które przystoią tylko wiekom naywiększego barbarzyństwa, lecz winienem moim ludom użyć przeciw nieprzyiacielowi takiego samego kroku, iakiego on używa.

Oznaymisz, Kochany Bracie, naprzód woysku w dziennym rozkazie o tych moich uczuciach, potem uwiadomisz o nich Majora jenerała Francuzkiego woyska.

Przy niemożności korrespondowania z Francuzkiem woyskiem przez posłańców, przeszlesz zatem, Kochany Bracie, rzeczone pismo do nieprzyiacielskiego woyska przez iednego z jeńcow niezdatnego do boju.

W Wolkersdorf d. 25 Maja 1809.

Franciszek.

Z Brynu d. 25. Maja.

Znane z patryotyzmu swego Czechy dały iuż w ciągu teraźnieyszey woyny wiele dowodow wiernego swoiego przywiązania i miłości do Monarchy i oyczyzny.

Wielu szlachty Czeskiey zapewniło przez wystawienie domow i nadanie gruntow spokoyny przytułek walecznym żołnierzom po wytrzymanych niebespieczeństwach i przyłożyło się do ogromnych kosztow kraju przez dobrowolne pieniężne składki.

Miasto Budweiss ożywione gorliwością swoich współziomkow, i pałaiące chęcią przyłożenia się do wysokiego tego celu, oddało J. Cesarzowiczowskiey Mci Arcy Xciu Jeneralissimowi w dobrowolney ofierze woienney 4000 zł. ryn. w bankocetlach.

Piękny ten czyn, okazujący prawdziwą miłość oyczyzny, zasługuje bydź publicznie oznaymiony, ażeby posłużył za przykład do chwalebnego naśladowania.

Z Trydentu d. 25. Kwietnia.

D. 22 w południe weszły C. K. Austryackie woyska do naszego miasta, a nazaiutrz postąpiły przeciw Calliano i Roweredo.

Stoiące dotąd w Trydencie lewe skrzydło pobitego głownego woyska Włoskiego, pod rozkazami Jenerała Baraguay d'Hilliers, cofa się śpieszno. Nie może iednak iśdź w nocy, ponieważ powiększey części składa się z

Włochow, którzy za podaną sposobnością uciekaią.

D. 20 przedsięwziął Pułkownik Hrabia Leiningen rozpoznawanie, pod czas którego Podpułkownik Thielen, od Hohenzollera lekkiey konnicy, uderzył śmiało na nieprzyiaciela i porucznik Kern, od Hohenlohe Bartensteina, po trzy razy poraził nieprzyiaciela bagnetem, i pomimo postrzału w ręku zawsze w ogniu zostawał, ale nakoniec gdy śmiertelny odebrał postrzał, przez śmiałość tylko Tyrolskiego strzelca, od kompanii Frischmanna od niewoli uratowany został, który go z pomiędzy nieprzyiacioł uniosł. W tymże czasie wtargnął Podpułkownik Göldlin, od strzelcow, do Buco di Vella.

D. 21 w południe uderzył nieprzyiaciel żywo z znacznie przemagaiącą siłą na cały łańcuch przednich straży, w celu zapewne ukrycia swego cofania. Głowne woysko natarło na lewe nasze skrzydło, gdzie iednak Kapitan Auerböck z strzelcami i powstańcami przeszło godzinę odpierał nieprzyiaciela, a Hrabia Leiningen i Baron Göldlin tymczasem po prawem brzegu Adygi naprzod postąpili.

Kompaniia Frischmanna i ogółem strzelcy Tyrolscy i powstańcy szli i tu w zawody z C. K. woyskiem, których musiano po kilka razy od ognia gwałtem odwodzić.

W tey walce utraciliśmy w jeńcach 10 ludzi, Podpuł: Kratochwill i Chorą: Putz; w ranionych 6 ludzi, lecz żadnego w zabitych. Nieprzyiaciel utracił d. 20 w zabitych i ranionych 90 ludzi, pomiędzy pierwszemi pułkownika od strzelcow; d. 21 przeszło 150 ludzi w zabitych i ranionych, a przy Buco di Vella 30 w zabitych i 18 w jeńcach. Nasza strata w ostatnim mieyscu składała się z 15 ranionych.

Feldmarszałek porucznik, Margrabia Chastell.r, naczelny dowodzca 8go korpusu wielkiego woyska, postąpił d. 24 z rana z Trydentu ku Kalliano, gdzie zaraz uderzył natarczywie na nieprzyiaciela i opanował nagle sławne z woyny 1487 roku, gdzie sławny Condottiere Robert da San Severino z celnieyszemi Wenecyanami na moście statkowym śmierć znalazł,) i pamiętne z roku 1796 pod Kalliano stanowisko i dwie skały Besseno i alla Pietra.

Francuzi byli aż do Volano ściganemi, gdzie zaszła żywa potyczka; lecz pomimo przemagaiącey siły nieprzyiacielskiey utrzymane zostało nietylko Volano, ale i korzystne wzgorki z boku i przodu.

Noc położyła koniec bitwie, gdy właśnie naciągnęła z boku nieprzyiacielowi idąca po prawym brzegu Adygi kolomna. W tey chwili cofa się nieprzyiaciel z Volano ku Roweredo.

Woyska nasze dokazywały cudow waleczności, Tyrolscy obrońcy oyczyzny tak się potykali, iak za wolność i niepodległość przystoi.

W tyle nieprzyiaciela od Folgaria i Ala do Arco, i w Val di Lodro wszędzie lud przeciw nieprzyiacielowi powstaje. Chciwi wolności gorale Val Sabia, Val Trompia, Val Camonica, które okolice dały się we znaki podbicielowi świata Oktawianowi Augustowi, powstali także za dobrą sprawą. Po obu stronach jeziora Garde panuią wielkie zaburzenia.

Głowna kwatera nayukochańszego Arcy Xcia Jana znayduje się w Wincencyi, a przednie straże zachodzą do Werony.

Z Prezburga d. 26. Maja.

D. 21 i 22 b. m. zaszła niedaleko naszego miasta między wsiami Aspern i Esslingen w Marchfeld w Austryi, pomyślna i stanowiąca dla przyszłego Austryi szczęścia bitwa między naszem i nieprzyiacielskim woyskiem, w

którey naynkochańszy i wielki Austryacki Bohatyr Karol świetne odniosł zwycięztwo i zupełnie pobił nieprzyiaciela, iak widać z doniesienia iego do J. C. K. Mci. Dokładny rapport o niesłychaney tey i nader dla naszego oręża korzystney bitwie, nie mogł na prędce bydź zrobiony, ale pewnie w krótce ogłoszony zostanie.

Na końcu tego tygodnia przywieziono po szczęśliwey tey bitwie z placu boiu wiele ranionych walecznych wojownikow naszych, po których d. 23 z rana tuteysi panowie i mieszczanie wysłali swoie powozy. Przy tey okazyi pokazała się znana miłość, ludzkość i dobroczynność wszystkich tuteyszych mieszkańcow, tak bogatych, iako i ubogich w naywiększem blasku. Czuły to był widok patrzeć, iak cisnęli się zewsząd ludzie rożnego stanu do powozow i salow ranionych, podawali im pieniądze, potrawy, wino, bieliznę i bandaże i litowali się nad niemi z prawdziwie Samarytańską miłością. Starcy, których synowie dopomogli może zwycięstwa, matki, siostry i bracia ubiegali się w okazaniu litości. Dobroczynność tuteyszego zgromadzenia żydowskiego zasługuie także bydź wspomnianą, gdyż dali iey dowody nietylko przy tey okazyi, ale dawniey ieszcze gdy wszedł tu regiment piechoty Beaulieu.

Szlachetni Presburczykowie nie przestaią na dobroczynności dla ranionych, ale starsią się także o dalsze utrzymanie stoiących w polu woiownikow. Zrobili w tym celu naymaiętnieysi mieszkańcy powszechną składkę chleba, wina, gorzałki, mięsa, mąki, warzywa i innych żywności i wczoray posłano ie na kilkunastu wozach do głowney kwatery woyska, iako mały dowod dobrey chęci i wdzięczności względem walecznych obrońcow oyczyzny.

Po odciągnieniu d. 20 nieprzyiacielskich oddziałow jazdy z tamteyszego brzegu Dunaju nie pokazuie się więcey żaden nieprzyiacielski żołnierz na granicach naszych.

Słychać nawet, że wszystkie nieprzyiacielskie podiazdy i oddziały odwołane są do Austryi. Kommunikacya z tamteyszym brzegiem iest ieszcze przerwana i w nagłey tylko potrzebie dozwoloną iest za pomocą łodzi.

Zdarzenia w Wiedniu i około Wiednia.

D. 9 Maja zbliżyły się woyska Francuzkie do leżących na prawym brzegu Dunaju przedmieść Wiedeńskich i zaięły niektóre. Dla obrony miasta poczynione zostały z rozkazow Arcy Xcia Maxymiliana przygotowania, iakie tylko na prędce poczynić można było. Duch przedziwny ożywiał mieszkańcow. Feldmarszałek porucznik, Baron Hiller, dążył szybkim krokiem z Kremsu na pomoc ściśnioney stolicy i granadierowie 2go odwodowego korpusu przybyli d. 11 Maja o godzinie 5 z rana do wielkiego mostu na Spitz. Pięć batalionow z tego korpusu zmocniło potem załogę Wiedeńską. Z drugą połową 5go i 6go korpusu stanął Feldmarszałek porucznik Hiller na lewym brzegu Dunaju na przeciw Spitzu. Lecz nieprzyiaciel rozłożył się iuż był z przemagaiącą siłą po wszystkich przedmieściach, i w nocy d. 12 Maja zaczął tak potężnie z dużych dział do miasta dawać ognia, iż dłuższy opor byłby tylko dobre i ludne miasto wystawił na okropne spustoszenie. Gdy Feldmarszałek porucznik Hiller wyruszył z zgromadzonemi pod Spitzem 5tym i 6tym korpusem przeciw miastu, napotkał z miasta uchodzącą załogę z wszystkiemi działami, która go uwiadomiła, iż czynione są układy względem poddania stolicy. Nie będąc od nieprzyiaciela napastowanym wrócił się na lewy brzeg Dunaju i na ow czas dopiero spalone zostały mosty. Kor-

pusy 5ty i 6ty stanęły przy Stammersdorf. Główne woysko J. Cesarzowiczowskiey Mci Arcy Xcia Jeneralissima znaydowało się w drodze i oczekiwano go d. 14 Maja w Stockerau. Połączenie to całego woyska wrożyło szczęśliwe zdarzenia, iakich oczekiwać należało w dobrey sprawie i po wielkich niezwyciężonych ieszcze siłach Cesarstwa Austryackiego.

Zdarzenia w Dalmacyi.

C. K. Jenerał Stoichewich, który dowodzi dosyć mocnym korpusem w Dalmacyi, uderzył d. 26 Kwietnia z rana na nieprzyiaciela i odparł go za Zermauga. D. 27 i 28 popierał daley swoie korzyści i lewe iego skrzydło zaszło aż do Knina. Dwieście jeńcow, pomiędzy któremi 1 podpułkownik, 4 kapitanow i 3 porucznikow dostało się w iego ręce. Zabrał także transport 110 wołow. Nieprzyiaciel cofnął się potem d. 29 Kwietnia pod Zara. Jenerał Stoichewich oczekuie teraz w swem stanowisku wyprawy morskiey, która z Zengg ma nastąpić i w którey działać także będą Angielskie okręty, dla postępowania znowu zaczepnie. Tureckie hordy rabusiow, które zebrały się w tamteyszych okolicach, iak często czynić zwykły, i napastuiąc mieszkańcow nadgranicznych okolic, wstrzymały na chwilę działania Jenerała Stoichewicha.

Z Udine d. 1. Maja.

J. Cesarzowiczowska Mość Arcy Xżę. Jan wydać kazał do żołnierzy królestwa Włoskiego następuiącą odezwę:

„Nayłaskawszy i wysoki Arcy Xżę Jan Austryi, pragnący chwały, ale nie uwodzący się wcale namiętnością zemsty, ofiaruie wam opiekę i bezpieczeństwo w niezwyciężonem swoim woysku. Legiia z 4 batalionow, składaiąca się iedynie z waszych współziemkow i zostaiąca pod officerami waszego narodu, znaydnie się iuż pod iego chorągwiami. Zapalony życzeniem oswobodzenia oyczyzny, spieszy Włoski woiownik walczyć w naysłusznieyszey sprawie, i usiłuie przez nowe bohatyrskie czyny zagrzebać w niepamięci usługi, które tyranii czynił. Wydane są naywyraźnieysze rozkazy, ażeby każdy zbroyny korpus, który się za Włoski oświadczy, nawet na polu bitwy był szanowany i iako przyiacielski przyięty. Do was należy teraz, żołnierze włoscy! okażcie się godnemi tak wielkiey wspaniałości i tak znakomitego dobrodzieystwa. Uciekaycie więc od tego, który was uciemierza, a przechodźcie pod rozkazy Xcia, który rodził się we Włoszech, łączcie się z walecznemi podporami Austryackiey chorągwi i wolności świata. Jeżeliby wam związki familiy lub inne okoliczności nie pozwalały poświęcić się służbie woyskowey, przychodźcie wszelako do nas, dla używania spokoyności i zupełney wolności, którey użyć będziecie mogli i żyć, iak wam się będzie podobało.

W Conegliano d. 18 Kwietnia 1809.

Z Jnspruka d. 3 Maja.

J. C. K. Mość dał Tyrolowi nowy dowod czułey swey miłości i troskliwey zawsze oycowskiey staranności, nakazuiąc, aby w teraźnieyszey chwili, kiedy nieprzyiaciel zgromadził znaczne siły między Dunaiem i Jserą, niewystawiać dobrego iego Tyrolskiego ludu na niebezpieczeństwa. Z resztą posłane spieszno zostały do Tyrolu pieniądze, tudzież poł miliona ładunkow, proch i znaczne zapasy artyleryi.

Francuzki Jenerał dywizyi Drouet, naczelnik głownego sztabu Marszałka Xcia Gdańskiego, wtargnął d. 30 Kwietnia z znacznym korpusem woysk Bawarskich i zebranemi do kupy wieśniakami Bawarskiemi z Traunstein

i Reichenhall do miasta Salsburga i nałożył tam wielką kontrybucyą. Spodziewać się iednak z pewnością należy, że wkrotce wyparty ztamtąd nieprzyiaciel zostanie. Tym czasem zaufanie Francuzow w Bawarczykach tak iest wielkie, że im nie tylko Francuzscy jenerałowie, ale nawet Francuzcy officerowie sztabu przywodzą.

Z Gracu d. 16 Maja.

W tey chwili nadeszła tu z Werfen pomyślna wiadomość, że wszystkie usiłowania nieprzyiaciela zdobycia nader ważnego dla bezpieczeństwa Karentyi, wzgorkow Salzburskich i odzyskania miasta Salzburga, wąwozu Lyck, zupełnie zniszczone zostały i ukończyły się ucieczką Francuzow i Bawarczykow ku Hallein i Salzburgowi. Ważną kommunikacyą między obiema korpusami przywrocił regiment de Vaux przez wąwoz Luftenstein. Niższy Inthal iest teraz mocno osadzony i przed nadeyściem ieszcze C. K. woyska odparli waleczni Tyrolczykowie nieprzyiacielskie attaki przy Sachering, Wild üchel i Strab. Podług dzisieyszych doniesień panuie w Karentyi naywiększy zapał do bronienia tak własnego dobra, iako też wszystkiemi siłami ważnego Tyrolu.

Feldmarszałek porucznik, Baron Jellachich wydał do odważnych mieszkańcow niższego Inthalu co następuie:

Tyrolczykowie! Przez wzgląd, że tak dobrem i walecznem iestęście ludem; przez wzgląd, że iuż tyle dobrego zrobiliście; przez wzgląd nakoniec, że ciągle pokładacie we mnie zaufanie i teraz nawet udaliście się do mnie, posełam wam żądane osobiście przez waszego dowodcę dwa działa, iak posłałem wam dawniey woyska z moiey dywizyi, ktore dotąd przy was zostaią. Postępuycie Tyrolczykowie! w obranym raz zawodzie, doprowadzi on was pewnie do dawney szczęśliwości. Bóg niech będzie z wami. W Rastadt d. 2 Maja 1809.

Franciszek Baron Jellachich de Buzin, C. K. F. M. L.

W południowym Tyrolu poczyniono także naydzielnieysze srodki do wyparcia śpiesznego na odwrot nieprzyiaciela. — Jakoż mamy iuż niezawodne doniesienia, że wysłane od Arcy Xięcia Jmci Jana na pomoc Tyrolowi brygady, postępuią dwiema rożnemi drogami.

Z Zemlina d. 4. Maja.

Układy o pokoy w Jassach zerwane zupełnie zostały i rozpoczęły się na nowo nieprzyiacielskie kroki między Turkami i Rossyanami. Przy Gyurgewo zaszła d. 5 Kwietnia żywa potyczka, która z braku jazdy ukończyła się z szkodą Rossyanow. Stratę ich podaią do 3000 ludzi, pomiędzy którémi znayduie się 1 jenerał i 30 officerow.

Wszystkie woyska Serbiianow udały się na granice Tureckie. Od stoiących nad Dzwiną 3 korpusow przeprawiło się kilka oddziałow ochotnikow na czołnach i tratwach za tę rzekę i napastuią pobliskie mieysca. Zabieraią Turkow i Chrześcianow wiele bydła. W przeszłym tygodniu przepędzili do Serbii około 100 owiec i 48 sztuk bydła rogatego.

D. 24 i 25 Kwietnia stoiące nad Morawą dwa Serbiyskie korpusy woyska oddzieliły się od siebie. Pierwszy pod dowodztwem Naczelnika całey siły zbroyney, Jerzego Petrowicza, (Czernego) udał się ku Novibasar, a drugi pod Milloie Petrowiczem ku Nissie. Nieprzyiacielskie kroki między Turkami i Serbiianami w Bulgaryi iuż się rozpoczęły.

D. 26 udał się oddział 4go korpusu Serbiianow pod dowodztwem Bulla Illitsa przeciw stoiącemu na skale nad Buzwą zamkowi

Sokol. D. 27 rowno z świtem wpadł nagle na przedmieścia, opanował szturmem batterye i wszystkich Turkow wyciął, którzy niezdążyli uciec do zamku. Wielu pozamykało się w swych domach i bronili się. Dla zniszczenia ich zapalili Serbiianie te domy. Ogień szerzył się co raz daley przy powstałym wietrze, i oba przedmieścia spalone zostały. W południe, dla zapewnienia się przeciw wycieczkom, usypali Serbiianie przy potężnym z dział ogniu batterye. Strata Serbiianow w tey rozprawie wynosi 60 ludzi w zabitych i 102 w ranionych. Turkow zaś nie licząc ranionych, którzy zdążyli umknąć do zamku, 337 ludzi w zabitych.

Z Londynu d. 2. Kwietnia.

Rząd nasz posela nowe posiłki do Portugalii, gdzie nadeszły iuż także wyprawy pod Jenerałami Sherbrooke i Hill. W krótce mieć tam będziemy około 30,000 woyska, nad którym mieć będzie dowodztwo Jenerał Welleslev, który iedzie iutro do Portsmutu.

Od teraźnieyszego gabinetu Sztokolmskiego odebrał nasz rząd zapewnienie ciągłey przyiaźni i nie prawda, iakoby wyprawa do Gotenburga była odwołana. Przybyła tu z Malty fregata Succes przywiozła dwoch Austryackich gońcow, którzy tam z Tryestu przypłynęli. Flota na Baltyckie morze uzbrojana iest z pośpiechem, gdyż ważną iest rzeczą zapewnić sobie otwor tego morza.

Pułkownik Congrew odpłynął na bombardierskiey galiocie Etna i zabrał z sobą znaczną liczbę rac swego wynalazku. Domyślaią się, że przeznaczone są przeciw Roszefortskiey eskadrze.

Jenerał Lefebvre, który dostał się przy Benawente w naszą niewolą, wymieniony został za Jenerała Abercromby, który od początku woyny znayduie się w Francuzkiey niewoli.

DONIESIENIA.

Gdy wypisany konkurs ddto 27 Stycznia 1809 Nro. 2768 na obsadzenie w mieście Kokomar wakuiącego mieysca Syndyka z roczną pensyą 300 zł. ryń. dla braku kompetentow upłynął, dla tego powtorny wypisuie się do dnia 10 Czerwca b. r. z tym dodatkiem, aby kompetenci życzący sobie tego urzędu, swe petita zdolności przed upłynieniem tegoż wypisanego konkursu do C. K. Cyrkułu Stanisławowskiego podawali.

W Krakowie dnia 16 Maia 1809.

Przybywszy tu z naypięknieyszemi optycznemi Instrumentami, podług naynowszego zręcznych sztukmistrzow sposobu urządzonemi, podaiemy do wiadomości znaiącym się na tem, szanownym amatorom, następuiące sztuki: — 1) Microscopia composita, czyli drobnowidze. 2) Słoneczne Microscopia. 3) Rozmaite Prismata. 4) Wielkie zbliżaiące ruby. 5) Perspektywy rożnego gatunku. 6) Małe doręczne teleskopy czyli dalowidze. 7) Rożne gatunki okularow, które iedynie z Krantskiego i Flintskiego szkła szlufowane są, i które według potrzeby i rozmaitości oka przysposobione bydź mogą, osobliwie zaś zachowuiące i wzmacniaiące wzrok, okulary dogodne każdemu oku; tak krótkiego wzroku ludziom, którzy przez te odległe przedmioty dokładnie widzieć i w odległości czytać mogą; iako też i tem, którzy oddalone rzeczy bystro rozpoznaią, a bliskich nie widzą. 8) Rozmaite palące i drażone szkła i oprocz tego rożne optyczne rzeczy, iako to: Camera obscura, także rożne szkła tegoż gatunku. — Te się będą podług mierney przedawać ceny. Przytem podeymnie się także podobnego gatunku nadwątlone narzędzia naprawiać. — Mieszka u Pana Mateusza Knotza na S. Jana ulicy Nro. 460 na pierwszym piętrze pod Nrm. 4.

Leman & Comp.

DODATEK

DO Nru. 45.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 4. CZERWCA 1809.

Summa 14,000 zł. ryń. iest do pożyczenia na pewną hypotekę od dnia 24 Czerwca r. b. życzący sobie takową summę zaciągnąć, zechce się zgłosić do W. Adwokata Krzyżanowskiego mieszkaiącego na Szpitalney ulicy pod Nrem 561.

W dniach niżey wyrażonych miesiąca Czerwca r. b. odprawiać się będzie licytacya na zadzierżawienie iednoroczne to iest od d. 1 Listopada 1809 do ostatniego Października 1810 czopowego w miastach Krakowskiego Cyrkułu następuiących iako to: Dnia 12 Czerwca r. b. w Olkuszu od Pretium fisci 1001 zł. ryń. Dnia 15 Czerwca r. b. w Wolbromie od pretium fisci 1081 zł. ryń. Dnia 14 Czerwca r. b. w Skale od pretium fisci 570 zł. ryń. Dnia 17 Czerwca r. b. w Słomnikach od pretium fisci 551 zł. ryń. Dnia 19 Czerwca r. b. w Proszowicach od pretium fisci 1038 zł. ryń. Dnia 21 Czerwca r. b. w Koszycach od pretium fisci 505 zł. ryń. Dnia 24 Czerwca r. b. w Zarnowcu od pretium fisci 1120 zł. ryń. Dnia 23 Czerwca r. b. w Miechowie od pretium fisci 1426 zł. ryń. Dnia 26 Czerwca r. b. w Jędrzejowie od pretium fisci 1370 zł. ryń. 15 kr. — Chęć zadzierżawienia którego Czopowego maiący do kancelaryi magistratualney tyczącego się miasta na dzień wyżey wyznaczony wzywaią się z tym dodatkiem, iż opatrzeni bydź maią piętnastoprocentowym Vadium, a kondycye licytacyi przed iey rozpoczęciem każdemu wiadome zostaną.

W Krakowie dnia 15 Maja 1809.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem do publiczney podaie wiadomości, iż rzeczy ruchome po zmarłey Maryannie Lipnickiey, a potem Szuwalickiey pozostałe, iako to: korale, xiążka w srebro oprawna, miedź, cyna, mosiądz, szkło, naczynia fajansowe, żelazo, suknie i inne sprzęty domowe przez publiczną licytacyą tu w Krakowie w kamienicy pod Nrm. 204 stoiącey dnia 12 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane będą. Wszyscy przeto chęć kupna maiący na wyż rzeczonym mieyscu i czasie znaydować się maią.

F. Pohlberg.
Krzyżanowski.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Krakowa dnia 12 Maja 1808.
Michiński.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa do wiadomości podaie, iż domy z dwiema ogrodami P. Wieliczki de Witenes własne, w sekcyi III. pod Nrm 147 i 148 stoiące zł. ryń. 5435 kr. 6 1/2 sądownie oszacowane, na instancyą Karola Bartscha prawem przekonywaiącego na zaspokoienie summy 2000 złr. prawem przekonaney przez publiczną licytacyą na d. 28 Czerw. r. b. o godzinie 9 z rana tu w Sądzie odbywać się maiącą pod następuiącemi warunkami sprzedane będą: — a) Każdy życzący sobie kupna ma 10tą część ceny szacunkowey przed zaczęciem

licytacyi za zakład złożyć. b) Przyszły zakupiciel ma resztę summy z licytacyi wypadłey do depozytu sądowego w 14 dni po ukończoney licytacyi złożyć, inaczeyby nowa licytacya na koszt i szkodę iego rozpisanaby była. Wszyscy zatem życzący sobie tego kupna maią się na dzień i mieysce wyżey naznaczone stawić. Zapisowi zaś wierzyciele napominaią się, aby nieczekaiąc osobnych przywołań pretensye swoie do protokołu licytacyi podali, inaczey na niezgłoszonych się żaden wzgląd przy podziale summy z licytacyi wypadłey miany nie będzie.

F. Pohlberg.
Krzyżanowski.
de Nikoledon.

Z Rady Magistratu Miasta Stołecznego Krakowa d. 12 Maja 1809.
Michiński.

Ze strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey wszystkim i każdemu komu na tym zależy, ninieyszym Edyktem wiadomo się czyni: iż dobra Piękoszow w Cyrkule Kieleckim leżące P. Hrabiego Floryana Tarło własne, do summy 184,614 zł. ryń. 19 kr. taxowane, na instancyą Jakuba Nalepniskiego dla zaspokoienia summy 450 dukatow Hollenderskich i 2225 zł. ryń. w Cesarskiey srebrney monecie kurs maiącey wyrównywaiącey wewnętrzney cenie do 12 kr., i 6450 zł. ryń. w bankocetlach, przez publiczną licytacyą w Sądzie tuteyszym dnia 26 Czerwca 1809 roku o godzinie 10tey z rana odprawiać się maiącą z następuiącemi warunkami przedane będą: — 1) Chęć kupienia maiący dziesiątą część szacunku licytacyynego przed zaczęciem licytacyi iako wadium przy kommissyi złoży. — 2) Naywięcy daiący w trzech dniach od aktu intymowaney iemu rezolucyi licytacyą takową sprobuiącey summy przez Jakuba Nalepniskiego wyrokami wygrane, to iest dwa tysiące dwadzieścia pięć zł. ryń. w złocie Hollenderskim, sześć tysięcy czterysta pięćdziesiąt zł. ryń. w bankocetlach i dwa tysiące dwieście dwadzieścia pięć zł. ryń. w Cesarskiey monecie kurs maiącey wyrównywaiącey wewnętrzney wartości na 12 kraycarow rachować się maiącey, tudzież w bankocetlach prowizyą po 5 od 100 od dnia 20go Czerwca 1802 roku aż do dnia licytacyi rachować się maiącą, niemniey wydatki prawne do 56 zł. ryń. 2 kr. sądownie umiarkowane, nakoniec nadgrodę kuratorowi w kwocie 20 zł. ryń., taxę wyroku 6 zł. ryń. 15 kr. i za akt detaxacyi dóbr tychże Piękoszow komornikowi 100 zł. ryń. oraz taxatorom 300 zł. ryń. w bankocetlach do depozytu tuteyszego C. K. Sądu powinien złożyć, a to tym pewniey, ile że w przeciwnym razie na iego kossta i niebezpieczeństwo nowa licytacya wypisana będzie. — Resztę zaś szacunku z licytacyi wynikaiącego w bankocetlach albo do depozytu złoży, albo na dobrach rzeczonych w tym samym terminie za prowizyą po 5 od 100 płacić się maiącą z deklaracyą płacenia kapitału z prowizyą za wypowiedzeniem trzech miesięcznym na rzecz prawem przekonanego Floryana Tarły zabezpieczy. — 3) Po dopełnieniu tych warunkow, dekret dziedzictwa kupicielowi wydany i intromissya przez komornika uskutecznić się maiąca, nakazana będzie. — Wreszcie wolno iest każdemu chęć kupienia maiącemu detaxacyą przerzeczonych dóbr w urzędzie Registratury zobaczyć. — Zaleca się nakoniec wierzycielom hypotekowanym, żeby nie czekaiąc osobnego przywołania podług dekretu nadwornego na dniu 22 Sierpnia 1797 zapadłego, praw swoich przy tey licytacyi dopilnowali, inaczey ani przeciwko kupicielowi tychże dóbr, ani do dóbr rzeczonych prawo iakie mieć będą, lecz zaspokoienia swego z szacunku przedarzy, lub z innego prawem przekonanego maiątku dłużnika szukać będą musieli. Dan w Krakowie dnia 10 Kwietnia 1809 roku.

Jozef de Nikorowicz.
Konnamiller.
Mąkolski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.
Morak.

W dniach niżey wyrażonych miesiąca Czerwca r. b. o godzinie 9tey z rana odprawiać się będzie w miastach Cyrkułu Krakowskiego licytacya na dzierżawę następuiących mieyskich realności i dochodow iako to:

W Olkuszu dnia 12 *Czerwca.* 1) Piwnica pod Ratuszem na 3 lata od d. 1 Listopada 1809 do ostatniego Paźdz. 1812 roczne pretium fisci 10 ryń. — 2) Piwnica przy dziekanii

na 3 lata od 1 List. 1809 do ost: Paźdz. 1812 pretium fisci 3 ryn. — 3) Propinacya na rok pod. 1 List. 1809 do ost. Paźd. 1810 pretium 2407 ryn.

W Wolbromie d. 15 *Czerwca.* 1) Grunt Niwki na 3 lata to iest od d. 1 Listopada 1809 do ost. Paźdz. 1812 rocznie pretium fisci 7 ryn. — 2) Pastwisko mieyskie od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1812 pretium fisci 48 ryn. 30 kr. — 3) Propinacya na rok ieden od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1810 pretii 3522 ryn.

W Skale d. 14 *Czerwca.* 1) Wyszynk wina na 3 lata od d. 1 List. 1809 do ost. Paźd. 1812 iednoroczne pretium fisci 1 ryn. — 2) Propinacya na rok od d. 1 List. 1809 do ostat. Paźdz. 1810 iednoroczne 600 ryn. 6 kr.

W Słomnikach d. 17 *Czerwca.* 1) Wyszynk wina na 3 lata od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1812 roczne pretium fisci 14 ryn. 5 kr. — 2) Propinacya na rok ieden od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1810 pretium fisci roczne 2022 ryn.

W Proszowicach d. 18 *Czerwca.* 1) Targowe na 3 lata od d. 1 List. 1809 do ost. Paźd. 1812 roczne pretium fisci 280 ryn. 30 kr. — 2) Wyszynk wina na 3 lata od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1810 pretium fisci 16 ryn. 30 kr. — 3) Propinacya na rok ieden 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1810 pretium fisci 1282 ryn. 45 kr.

W Koszycach d. 21 *Czerwca.* 1) Cegielnia mieyska na 3 lata od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1812 roczne pretium fisci 100 ryn. 15 kr. — 2) Wyszynk wina na 3 lata od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1812 pretium fisci 15 ryn. — 3) Propinacya na rok ieden od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1810 pretium fisci 1362 ryn.

W Brzesku nowym d. 22 *Czerwca.* 1) Pastwisko błonie i Zywastow na 3 lata od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1812 roczne pretium fisci 283 ryn. 30 kr. — 2) Wyszynk wina na 3 lata od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1812 pretium fisci 5 ryn.

W Zarnowcu d. 24 *Czerwca.* 1) Pastwisko Zatoki na 3 lata od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1812 roczne pretium fisci 50 ryn. 15 kr. — 2) Pastwisko podwałami z łąkami na 3 lata od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1812 pretium fisci 12 ryn. 10 kr. — 3) Łąki Obrycie i Barzaniec na 3 lata od d. List. 1809 do ost. Paźdz. 1812 pretium fisci 164 ryn. — 4) Wyszynk wina na 3 lata od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1812 pretium fisci 33 ryn. — 5) Wyszynk likie u na 3 lata od d. 1 List. 1809 do ost. 1812 pretium fisci 71 ryn. 15 kr. — 6) Propinacya na rok od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1810 pretium fisci 1000 ryn.

W Miechowie d. 23 *Czerwca.* 1) Targowe na 3 lata od d. 1 List. 1809 do ost. Paźd. 1812 iednoroczne pretium fisci 61 ryn. 15 kr. — 2) Czynsz z szkółki na 3 lata od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1812 roczne pretium fisci 31 ryn. — 3) Wyszynk wina na 3 lata od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1812 pretium fisci 25 ryn. — 4) Propinacya na rok ieden od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1810 pretium fisci 949 ryn. 48 kr.

W Jędrzejowie d. 26 *Czerwca.* 1) Propinacya na rok ieden od d. 1 List. 1809 do ost. Paźdz. 1810 roczne pretium fisci 1141 ryn. 30 kr. Chęć zadzierżawienia którey z wspomnionych realności i dochodow maiący, wzywaią się do kancelaryi magistratualney tyczącego się miasta na dzień wyznaczony z tym dodatkiem, iż opatrzeni bydź maią 15 procent. wadium, a kondycye licytacyi przed iey rozpoczęciem każdemu wiadome będą.

W Krakowie dnia 15 Maja 1809.

Per Cæs. Reg. Forum Nobilium Provinciale Tarnoviense Galiciæ Orientalis Omnibus & Singulis quorum interest, medio præsentis Edicti notum redditur bona Wadowice Gorne cum Zadworze in Circulo Tarnoviensi jacentia ad massam Theresiæ olim Comitissæ Przebendowska spectantia ad sumam 256,594 fp. 22 g. judicialiter æstimata, in tribus terminis primo die 13 Junii a. c. altero die 1 Augusti a. c. tandem ultimo die 6 7bris a. c. medio publicæ licitationis hora 3 pomeridiana hic Judicii celebrandæ, sequentibus sub Conditionibus plus offerenti vendita iri: utpote 1mo Quivis emendi cupidus ante licitationem decimam partem pretii æstimationis in 256594 fp. 22 g. consistentis in parato circa actum licitationis deponere debet, quo secus ad licitationem non admittetur. 2do Emtor intra 14 dies post approbatam licitationem totum pretium liciti ad judiciale C. R. hujus Fori Nobilium depositum comportare tenetur. 3tio S. Emtor conditiones has non adimpleret, sciat se non solum Vadium depositum amissurum, sed etiam novam Subhastationem ad sumtus ejus celebratum iri, & id, quod primitivo pretio dimi-

ratur, ipsum resarcire debere. Cæterum 4to Emendi cupidis libe um reli quitur actum detaxationis horum bonor usque ad diem celebrandæ licitationis in Gremiali Officio Registraturæ inspicere, aut per Copiam levare.

Joannes Comis Stadnicki.
Venceslaus Winnicki.
Antonius de Pauminger.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Prov. Regnor. Orient. Galic. & Lodom.
Tarnoviæ die 23 Martii 1809.

Leichamscheider.

Na dniu 5tym przyszłego miesiąca Czerwca t. r. rano o godzinie 9 będą w Olkuskiey C. K. Dystryktowey kancelaryi, czasowe wakuiące szpitala Wolbromskiego dochody na 3 lata po sobie następuiące, to iest od 24 Czerwca 1809 aż do 23 Czerwca 1812 przez publiczną licytacyą w arędę wypuszczone. Cena fiskalna składa się corocznie z 391 *zł.* ryń. 6 2/8 kr. Chęć licytowania maiący, maią się na dniu zwyż wyznaczonym w Olkuszu znaydowac, i w 10tą część summy iako Vadium opatrzeni bydź maią, gdzie im kondycye przed rozpoczęciem licytacyi okolicznie ogłoszone będą.

Także na dniu 5tym Czerwca t. r. w Zarnowieckiey Dystryktowey kancelaryi wakuiąca Obiechowska Plebaniia w arędę na rok ieden od 24 Czerwca t. r. przez publiczną licytacyą wypuszczona będzie. Cena fiskalna 725 *zł.* ryń. 24 kr. ustanowiona iest.

Na dniu 14 Czerwca t. r. tu w Krakowie do WW. SS. Kolegiaty należący dom pod Nrm. 220 na 3 lata od 24 Czerwca t. r. aż do tego samego dnia 1812 roku w arędę wypuszczony i licytacya w Cyrkularney kancelaryi Krakowskiey o godzinie 10 przed południem odprawiać się będzie. Zyczący sobie maią się w Vadium 10/100 zaopatrzyć.

W Krakowie dnia 16 Maja 1809.

Ze strony C. K. Galicyyskiego kraiowego Gubernium rozpisuie się dla osadzenia urzędu Syndyka z pensyą roczną 300 *zł.* ryń. przy Magistracie Kołomiyskim, Cyrkułu Stanisławowskiego powtorny konkurs do d. 10go Czerwca t. r. z tym dodatkiem, aby kompetenci prośby swoie dekretami obieralności i innemi allegatami opatrzone, ieszcze przed upłynieniem terminu konkursu do Stanisławowskiego C. K. Cyrkularnego urzędu podawali.

W Lwowie dnia 26go Kwietnia 1809.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panom Pawłowi i Jozefowi braciom Bielińskim niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że obrońca spraw massy krydalney Woyciecha Sulimirskiego, P. Adwokat Patocki, w sprawie o 7000 czer. zł. przez P. Annę Gautier przeciwko sobie wniesioney przeciwko tymże braciom Bielińskim do Sądu tego żałobę spor zgłaszaiącą podał, i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego mieysca ich bawienia się, im tuteyszego sądowego Adwokata P. Waniek za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie. Oni przeto niniejszym obwieszczeniem napominaią się, ażeby w 90 dniach oświadczyli się, czyli takowego sporu przez massę kredalną Sulimirskiego zgłoszonego, a przeciwko teyże massie kredalney przez Panią Annę Gautier wniesionego wspolnie z massą kredalną bronić, lub też takowy spor samey massie kredalney do obrony zostawic zechcą i tym końcem, aby do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swey niezaniedbali, gdyż wszelką szkodę ztąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisac byli winni. Dan w Lublinie d. 30 Grudnia 1809 roku.

W. Ilnicki.
Domasławski.
Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey
Złobicki J. U. D. S.